



Młodzieżowa  
Agencja  
Wydawnicza  
RSW  
„Prasa-Książka-Ruch”

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

KURIER POLSKI

ul. Hübnera 11  
00-018 Warszawa

Nr ..... z dn. ....

3 8 - - - - 2 2 -02- 89

## „Audiencja” i „Protest” Vaclava Havela znów na deskach Powszechnego

# Dramaturg walczący

Premiera tej sztuki miała miejsce w warszawskim Teatrze Powszechnym 20 listopada 1980 roku. Po 12 przedstawieniach spektakl zawieszono. W 8 lat od tej chwili, znów na afiszu Powszechnego pojawiają się — „Audiencja” i „Protest” — dwie jednoaktówki czeskiego pisarza i eseisty — Vaclava Havela (pierwszy spektakl 25 bm.).

Rozmawiamy z reżyserem Feliksem Falkiem:

— Od momentu zawieszenia „Audiencji” nieżyjący już dziś dyrektor Teatru Powszechnego — Zymunt Hübner i aktorzy próbowali uzyskać zgodę na wznowienie tego przedstawie-

nia. Wciąż jednak były powody, dla których wstrzymywano spektakl, mimo że wiele innych, zdjętych z afisza po wprowadzeniu stanu wojennego, dawno już wróciło na deski sceniczne. I dopiero teraz, również z inicjatywy aktorów otworzyła się taka możliwość...

■ W Polsce bardziej znany jest autor tych sztuk — Vaclav Havel, opozycjonista, członek grupy „Karta 77” niż jego utwory. Zresztą nie dziwnego skoro nie były one oficjalnie drukowane w naszym kraju. Co Pan w nich znajduje?

— Wnikliwie przedstawiony problem zderzenia dwóch postaw — walczącej o wartości niszczone, z postawą konformistyczną i oportunistyczną. Utwory Havela zawierają przestrogi, memento dla pewnego pokolenia, które może identyfikować się z bohaterami. Sądzę, że wielu ludzi w Polsce przeżyło podobne dramaty.

Sytuacja zarysowana w sztuce dotyczy okresu po 68 roku w Czechosło-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Dramaturg walczący

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wacji, [— — —] [Ustawa z dn. 31 VIII 1981r. „O kontroli publikacji i widowisk”, art. 2, pkt. 3 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983, Dz. U. nr 44 poz. 204)]. Sztuka ta traktuje o bardzo aktualnych problemach: gdzie leży granica konformizmu? Jak daleko można posunąć się w walce o wolność w krajach realnego socja-

■ W tej wersji scenicznej zrezygnował Pan z trzeciej jednoaktówki — „Wernisaż”. Z jakich powodów?

— Głównie ze względu na brak jednego z aktorów, który w niej występował. Poza tym wydawało mi się, że „Wernisaż” nie mieści się w całości kompozycyjnej, jakby „wyskakuje” z całości. Na szczęście są jeszcze w teatrze aktorzy — Mariusz Benoit, Władysław Kowalski i Kazimierz Kaczor, którzy w tamtym przedstawieniu stworzyli znakomite role.

■ Lubi Pan z naszej rzeczywistości wychwytywać anomalie, o co zresztą nie trudno. Słyszałem, że zamierza Pan zrealizować film, o tym jak się w Polsce robi interesy...

— To ma być żart filmowy, nieco absurdalny film, o naszej bardzo absurdalnej rzeczywistości. Historia Polaka, który wraca z kapitałem z USA i chce zrobić biznes w Polsce. Zostaje jednak wchłonięty przez naszą rzeczywistość.

■ A jaki tytuł?

— „Kapitał, czyli jak zrobić w Polsce pieniądze”.

Rozmawiała:  
AGNIESZKA KOBYLEŃSKA